



Sygn. akt IV CSK 518/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorczyk

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa I. Spółki Akcyjnej Spółki komandytowej

w G.

przeciwko M. P.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 lutego 2020 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 lipca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka I. Spółka Akcyjna w G. (obecnie I. Spółka Akcyjna Spółka Komandytowa w G.) domagała się nakazania pozwanemu M. P. złożenia i opublikowania na łamach dodatku do Gazety (...) - Gazeta (...) oraz Tygodniku (...), stron internetowych (...) oraz (...) oświadczenia następującej treści: „M. P. przeprasza spółkę I. Spółka Akcyjna z siedzibą w G. za to, że za pośrednictwem środków masowego komunikowania, w szczególności zaś witryny internetowej (...) rozpowszechniał nieprawdziwe informacje, naruszające dobre imię I. Spółka Akcyjna w (...)” oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 r. upoważnił powódkę do zamieszczenia na własny koszt za pośrednictwem witryn internetowych [www.l..pl](http://www.l..pl) oraz (...) tekstu oświadczenia następującej treści: „M. P. przeprasza I. S.A. Spółkę Komandytową w G. za to, że za pośrednictwem środków masowego komunikowania, w szczególności zaś witryny internetowej (...). rozpowszechniał także po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w G. z dnia 28 maja 2009 r. w sprawie I C (...) nieprawdziwe informacje naruszające dobre imię I. S.A. Spółki Komandytowej.”, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego i orzekł o kosztach procesu.

W sprawie ustalono, że pozwany zamieszkiwał ze swoją partnerką A. C. w lokalu wybudowanym przez powódkę na osiedlu J. w G.. Pozwany, pozostając w konflikcie z powódką w związku z wadami tego lokalu, założył Stowarzyszenie Osób Poszkodowanych przez I. S.A. i zarejestrował domenę (...) na której zamieszczał negatywne wpisy na temat powódki. W październiku 2008 r., na skutek odmowy dokonania zapisu na sąd polubowny, pozwany utracił prawa do domeny (...). Obrażliwe treści dotyczące powódki zaczęły pojawiać się na stronie (...), zarejestrowanej w dniu 12 marca 2008 r. Witryna ta miała odsyłać (...), jako właściciela domeny. Kwestia naruszenia dóbr osobistych powódki oraz znaku towarowego słownego „I.” była przedmiotem procesu pomiędzy stronami niniejszego postępowania. W wyroku z dnia 28 maja 2009 r. w sprawie I C (...) SO

w G. nakazał pozwanemu przeproszenie powódki na łamach [...] wydania „Gazety (...)”. Po uprawomocnieniu się powyższego wyroku były zamieszczane kolejne wpisy dotyczące powódki: 31.03.2010 r. - „I. zadłużony coraz bardziej Co zrobią banki”; 3.05.2010 r. – „A. - dach przeciekają, po pierwszej zimie”; 20.07.2010 r. – „I. zakłada spółki komandytowe, aby nadal stosować niedozwolone klauzule umowne i oszukiwać klientów”; 20.02.2011 r. – „I. zastrasza ofiary i wysyła listy z pogrózkami”. Były także zamieszczane negatywne opinie klientów na temat usług powódki, przedrukowywane z innych witryn. Powodowa Spółka prowadziła egzekucję, doprowadzając do opublikowania ogłoszenia. Strona (...) była dostępna co najmniej do września 2014 r. Ostatnie wpisy jednak są datowane na koniec 2011 r. Po tej dacie nie odnotowano nowych aktywności. Strony internetowe prowadzone przez pozwanego wyświetlały się na szóstej bądź siódmej pozycji w przeglądarkach internetowych. Także w późniejszym okresie powódka uzyskiwała informacje o treściach zamieszczanych na przedmiotowych stronach internetowych od swoich klientów, akcjonariuszy, banków udzielających kredytów. Klienci, przy okazji podejmowania decyzji o zakupie nieruchomości naprzeciwko J., dowiadywali się o stronie (...). Kontaktowali się telefonicznie z powódką, pozostawali zaniepokojeni informacjami tam zawartymi; pracownicy powódki starali się przekonać klientów, co do należytej jakości nieruchomości, zajmował się tym dział usterek. W dniu 10 czerwca 2015 r. Centrum Arbitrażu i Mediacji wydało orzeczenie, w którym nakazano P. przekazanie kwestionowanej nazwy domeny I..com powódce.

Przed Sądem Rejonowym w G. toczyło się postępowanie karne (sygn. akt IX K (...)), dotyczące działań pozwanego wobec powódki, które zostało umorzone przez Sąd drugiej instancji z uwagi na niepoczytalność pozwanego. Stwierdzono - w kontekście jego działań związanych z wpisami zamieszczonymi na stronie internetowej (...) - że w okresie od maja 2008 r. do listopada 2011 r. znajdował się on w stanie psychozy paranoidalnej, tj. w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji albo wyrażenie woli. Z uwagi na trwający u pozwanego proces chorobowy, jego odbiór rzeczywistości jest zmieniony, ulega deformacjom, poprzez obecność w jego myśleniu treści urojeniowych i nastawienia ksobnego. Pozwany jest zupełnie bezkrytyczny wobec tej sytuacji, rozumie ją urojeniowo,

nawet w kontekście odpowiedzialności sądowej. W tej sytuacji pozwany nie będzie w stanie poddać się decyzjom Sądu, ich interpretacja będzie następowała w sposób niewłaściwy, chorobowy, urojeniowy.

Sądy obu instancji, opierając się na tych ustaleniach, uznały powództwo za częściowo usprawiedliwione. Wskazały, że zamieszczenie określonej treści dotyczącej działalności powódki naruszało jej dobra osobiste. Powódka była przedstawiana jako deweloper nierzetelny, nieuczciwy, którego pracownicy, wysyłają listy z pogrózkami do klientów zgłaszających pretensje. Powódka miała także stosować podsłuchy wobec mieszkańców wybudowanych osiedli, tworzyć fikcyjne spółki, w celu stosowania klauzul abuzywnych. Mieszkania wybudowane przez powódkę, według opinii zamieszczanych na stronie, miały zawierać szereg wad i usterek. Rozpowszechnianie tego rodzaju informacji stanowi naruszenie dobrej sławy (renomy, reputacji) powódki jako dewelopera. Powódka, prowadząc działalność na rynku budowy i sprzedaży mieszkań, tworzy swój wizerunek przedsiębiorcy. Każda tego rodzaju opinia lub informacja wpływa negatywnie na postrzeganie powódki jako uczestnika rynku. Klienci powódki mieli dostęp do Internetu i zapoznawali się ze stroną [www.l..com](http://www.l..com). Wyrażali swe wątpliwości co do jej renomy w rozmowach z pracownikami biura sprzedaży. Pozwany nie wykazał, że zamieszczone na stronie internetowej informacje były prawdziwe, a oceny zostały wyprowadzone na podstawie obiektywnych przesłanek. Nie ulega przy tym wątpliwości, że to pozwany stał za umieszczonymi wpisami; na stronie internetowej poruszano m.in. kwestię wezwania do zaniechania naruszeń, które odnosiło się do banneru dotyczącego przystąpienia do Stowarzyszenia Osób Pokrzywdzonych przez l..

Pozwany żyje w świecie urojeń i nie jest w stanie pojąć znaczenia wyroku oraz go wykonać. Dla zapewnienia skutecznej ochrony powódce wystarczy publiczne ujawnienia na podstawie orzeczenia Sądu, że rozpowszechniane za sprawą pozwanego treści stanowiły bezprawne naruszenie renomy powódki. Sytuacja obu stron od daty wniesienia pozwu uległa zmianie. Domena internetowa (...), a także inne domeny, na których publikował pozwany, należą do powódki. Pozwany nie ma wpływu na publikowane na nich treści. Aktywność pozwanego ustała praktycznie w 2012 r. Obecnie ta strona nie jest dostępna w

dotychczasowym kształcie. Treści ujawniane przez pozwanego nie dostają się już do przestrzeni publicznej. W tej sytuacji odpowiednim rozwiązaniem będzie zamieszczenie treści określonego oświadczenia na stronie internetowej, na której dokonano naruszeń, przez samą powódkę na własny koszt; oświadczenia to powinno precyzować, że chodzi o naruszenia dokonane po wydaniu wyroku w sprawie I C (...), gdyż tylko one mogą być przedmiotem oceny w niniejszym procesie. Oddaleniu natomiast - jako bezzasadne - podlegało żądanie zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., pozwany wniosł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 43 oraz art. 6 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Drugą podstawę kasacyjną skarżący wypełnił zarzutami naruszenia: art. 278 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.; art. 3, art. 162, art. 378 § 1, art. 380 oraz art. 382 k.p.c.; art. 227 i art. 232, art. 258 i nast. oraz art. 278 i nast. k.p.c., art. 11 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 43 k.c., przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. W orzecznictwie przyjmuje się, że dobra osobiste osób prawnych to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań, takie jak dobre imię (dobra sława, reputacja, autorytet), nazwa (firma) lub tajemnica korespondencji (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, OSNCP z 1988, nr 2-3, poz. 40, z dnia 28 maja 1999 r., I CKN 16/98, OSNC z 2000 r. Nr 2, poz. 25, z dnia 11 stycznia 2007 r., II CSK 392/06, OSP 2009 r., Nr 5, poz. 55, z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 100/01, nie publ. oraz z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 440/08, nie publ.). Dobre imię osoby prawnej

naruszają takie zarzuty, które - oceniając obiektywnie - przypisują jej niewłaściwe postępowanie, mogące spowodować utratę zaufania do niej, potrzebnego do realizacji zamierzonych przez nią celów w ramach prowadzonej działalności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 518/12, OSNC-ZD 2014, Nr 1, poz. 13). Za tego rodzaju naruszenia uważa się formułowanie nieprawdziwych zarzutów dotyczących przykładowo niskiej jakości wytwarzanych produktów lub świadczonych usług, nierzetelnego wypełniania przez daną osobę prawną zobowiązań publicznoprawnych i prywatnoprawnych (nieuiszczanie podatków, składek na ubezpieczenie społeczne, niespłacanie kredytów bankowych lub innych długów), niewłaściwego podejścia do klientów (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 2019 r., IV CSK 297/18, nie publ., z dnia 10 maja 2007 r., III CSK 73/07, nie publ. oraz z dnia 28 września 2008 r., II CSK 126/08, nie publ.).

W sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd powinien w pierwszym rzędzie ocenić, czy w świetle ustaleń faktycznych dokonanych na podstawie wyników postępowania dowodowego w powiązaniu z żądaniem pozwu, twierdzeniami strony powodowej oraz pozwanego, zdarzenia przywołane przez stronę powodową spowodowały naruszenie wskazanego przez nią dobra osobistego, na czym to naruszenie polegało oraz jaki był jego skutek. Okoliczności te musi wykazać strona powodowa. W razie ustalenia przez sąd, że do naruszenia dobra osobistego doszło, powinien on ocenić, czy naruszenie to było bezprawne, przy czym ciężar wykazania braku bezprawności spoczywa na pozwanym.

Sąd Apelacyjny, dokonując oceny zasadności powództwa, wyszedł z założenia, że skoro skarżący nie podważył okoliczności, że to on umieszczał na stronie internetowej nieprawdziwe informacje, to nie może budzić wątpliwości, że naruszył dobra osobiste powódki. Uznał przy tym za zbędne zasięgnięcie opinii biegłego w celu ustalenia, kto zarejestrował domenę (...) na której umieszczane były informacje dotyczące powódki, wskazując, że wystarczające dla wyjaśnienia tej kwestii są dokumenty poddane analizie w sprawie o sygn. akt I C (...).

W związku z przytoczoną argumentacją wypada przypomnieć, że w polskim systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym; jego zadanie nie ogranicza się do kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz polega na ponownym merytorycznym rozpoznaniu i rozstrzygnięciu całości sprawy. Przedstawione pod osąd roszczenie procesowe w następstwie apelacji jest rozpoznawane po raz kolejny, a prowadzona przez sąd rozprawa stanowi jej kontynuację rozpoczętą przed sądem pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zaaprobował stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że pozwany był autorem negatywnych wpisów dotyczących powódki, gdyż traktował ją jako swojego prześladowcę i jest nieprawdopodobne, aby te treści były tworzone przez kogoś innego. Konstatacja ta nie jest jednak tożsama z ustaleniem, że to pozwany zamieszczał wpisy naruszające dobra osobiste pozwanej na wskazanych stronach internetowych oraz że ponosi za te wpisy odpowiedzialność.

Ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie są zatem niewystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy; brak w nich jednoznacznego stanowczego wskazania - w nawiązaniu do konkretnych przesłanek - że to pozwany był naruszcycielem dóbr osobistych pozwanej. Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywa na stronie powodowej a jej wyjaśnienie może wymagać wiadomości specjalnych. Uchybienie to uniemożliwia przeprowadzenie pełnej kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia i stanowi wystarczającą podstawę do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wypada jednak zauważyć, że - stosownie do art. 24 § 1 k.c. - w razie naruszenia dobra osobistego ten czyjego dobro osobiste zostało naruszone może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Treść tego oświadczenia powinna być dokładnie określona przez poszukującego ochrony (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 r., II CKN 546/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 119); nie może ona ograniczać się - jak w konkretnym stanie faktycznym - do oświadczenia

przepraszającego za rozpowszechnianie „nieprawdziwych informacji”, bez ich bliższego doprecyzowania.

Przed wszystkim trzeba zaś mieć na uwadze, że akt przeproszenia ma charakter osobisty, a oświadczenie które je wyraża jest ściśle związane ze stanem emocjonalnym naruszonego dóbr osobistych i jego uczuciami - zazwyczaj żalu, ubolewania, współczucia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 23/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 11). Stan zdrowia psychicznego pozwanego wymagałby zatem ewentualnego rozważenia - w razie ustalenia jego odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych pozwanej - czy jest on w stanie zrozumieć sens oświadczenia przepraszającego i czy w związku z tym nie byłoby zasadne zmodyfikowanie jego treści.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.